"Jarosław Kaczyński nie lubi lekarzy" – wywiad Moniki Olejnik, 28 maja 2007 r. – godz. 8.15

Monika Olejnik: Panie doktorze prezydent Lech Kaczyński mówi nie, nie będzie pieniędzy w tym roku dla lekarzy, nie ma mowy o tym.

Tomasz Underman: To znaczy pani redaktor wypowiedź pana prezydenta z jednej strony mnie bardzo ucieszyła, bo prezydent odpolitycznił ten strajk, czyli już część polityków głównie PiS przestanie opowiadać te totalne wierutne bzdury, że strajk ma podłoże polityczne, po za tym, że pan prezydent nie rozumie, dlaczego my strajkujemy po tak gigantycznych podwyżkach. Ja odbieram to w sposób prosty, prezydent jest źle informowany, albo wadliwie, albo złośliwie jest informowany przez urzędników najprawdopodobniej min...

Monika Olejnik: Ja myślę, przepraszam panie doktorze, ja myślę, że jednak prezydent jest czytelnikiem gazet i słucha radia i słucha telewizji, więc chyba dobrze jest informowany.

Tomasz Underman: No myślę, że chyba źle skoro nie wie ile wynoszą te gigantyczne podwyżki. No nie sądzę, żeby specjalnie powiedział coś takiego - głowa państwa.

Monika Olejnik: Trzydzieści procent, to jest trzydzieści procent.

Tomasz Underman: Trzydzieści procent to w przypadku niektórych lekarzy wyniosło dwadzieścia złotych, a na przykład pensje w Białostockiem w niektórych szpitalach po tych gigantycznych podwyżkach wynoszą tysiąc złotych lekarza specjalisty.

Monika Olejnik: No dobrze, a ile pan dostał podwyżki, pan jest doktorem psychiatrii?

Tomasz Underman: Tak ja się specjalizuję w psychiatrii...

Monika Olejnik: Ile pan dostał podwyżki?

Tomasz Underman: U mnie w szpitalu trzydzieści procent. Zarabiałem wcześniej 1050 złotych. Więc dostałem podwyżki trzydzieści procent a nawet i więcej, jeżeli już tak rozmawiamy, ponieważ łatwo...

Monika Olejnik: Czyli trzysta złotych, tak?

Tomasz Underman: Tak, dokładnie, to tak zwane Religowe w moim przypadku wyniosło pełną tą sumę.

Monika Olejnik: No to skąd się mogło wziąć dwadzieścia złotych, to ile by zarabiał lekarz żeby jego podwyżka wynosiła dwadzieścia złotych?

Tomasz Underman: Pani redaktor, ta podwyżka te trzydzieści procent to w różnych przypadkach wyglądało tak, że zostało to trzydzieści dzielone na wszystkich pracowników danej jednostki służby zdrowia.

Monika Olejnik: Nie ja rozumiem, że trzydzieści procent dla każdego lekarza?

Tomasz Underman: No, nie. Ja nie wiem, ja nie jestem ekonomistą, no właśnie nie wiem jak można tak podzielić.

Monika Olejnik: Pan jest związkowcem to ja chcę wiedzieć, o co pan walczy. Jeżeli się mówi, że trzydzieści procent dostał każdy lekarz, każdy lekarz dostał trzydzieści procent?

Tomasz Underman: Nie każdy lekarz dostał trzydzieści procent, jako związkowiec teraz walczę głównie o reformę polskiego systemu ochrony zdrowia.

Radio „Zet”